**Pierwsza w Polsce aplikacja do badania funkcji poznawczych dzieci i młodzieży**

**Naukowcy z Uniwersytetu SWPS i Instytutu Badań Edukacyjnych stworzyli nowe narzędzie do oceny funkcjonowania poznawczego dzieci i młodzieży w wieku od 3 miesięcy do 25 lat (w tym uczniów z niepełnosprawnościami i specjalnymi potrzebami edukacyjnymi). System diagnostyczny KAPP (Kompleksowa Analiza Procesów Poznawczych) jako pierwszy w Polsce pozwala na tak dokładną analizę poszczególnych funkcji poznawczych dzieci.**

*Od wielu lat brakowało dobrych narzędzi do diagnozy funkcji poznawczych dzieci i młodzieży w poradniach psychologiczno-pedagogicznych. Te, które są obecnie używane, przeważnie nie są dostosowane do potrzeb dzieci z grup o specjalnych potrzebach edukacyjnych* – mówi dr Magdalena Kaczmarek, psycholożka z Uniwersytetu SWPS, zaangażowana w proces przygotowania baterii testów.

W skład systemu diagnostycznego KAPP wchodzą testy, kwestionariusze oraz skale obserwacyjne do badania funkcji poznawczych, takich jak np. pamięć, myślenie, uwaga, język, w tym umiejętności czytania i pisania. Jako jedyne tego typu narzędzie diagnostyczne KAPP umożliwia wykonywanie testów w formie aplikacji komputerowej.

**Zdolności poznawcze, czyli jakie?**

Testy umożliwiają badanie sześciu obszarów umiejętności: podstawowe funkcje wykonawcze (np. kontrola uwagi, pamięć robocza) i złożone funkcje wykonawcze (np. planowanie, rozumowanie), percepcja, mowa, czytanie, i pisanie.

*To jedyny dostępny w Polsce zestaw testów, które pozwalają określić, że np. dziecko potrafi dobrze rozumować, ale np. ma problem z tym, że wszystko robi wolno. To umożliwia wychwycenie zaburzeń, które być może do tej pory nie były zauważane* – tłumaczy prof. Grzegorz Sędek, współtwórca narzędzia.

Poszczególne zadania w testach dotyczą konkretnych obszarów z zakresu funkcji poznawczych. Na przykład test z obszaru percepcji, podobszaru szybkości percepcyjnej, polega na tym, że dziecko ma powiedzieć czy zawartość koszyków, które widzi jest jednakowa czy nie. Nie wymaga skomplikowanego myślenia, ale właśnie szybkości spostrzegania.

*Kontrolę uwagi badamy na przykład testem, który polega na tym, że gdy dziecko zobaczy na ekranie rybę, ma nacisnąć strzałkę. Od czasu do czasu pojawia się rekin i wtedy dziecko ma powstrzymać dominującą reakcję naciskania strzałki* – tłumaczy dr Kaczmarek.

**Kto może skorzystać z testów?**

*To specjalistyczne narzędzie będzie wykorzystywane w poradniach pedagogiczno-psychologicznych. Zasadniczo wszystkie poradnie, o ile zawrą odpowiednią umowę z Ośrodkiem Rozwoju Edukacji, dostaną testy, które będą wspomagały proces diagnozy* – mówi prof. Sędek.

Udostępnianie narzędzia diagnostom jest bezpłatne.

Bateria testów przeznaczona jest zarówno dla dzieci, które przejawiają ponadprzeciętne zdolności i wymagają trudniejszej wersji testów, jak i dla dzieci z różnymi problemami, w tym dzieci z dysfunkcją wzroku i słuchu, uczniów z zaburzeniem ze spektrum autyzmu, z zaburzeniami uczenia się, z niepełnosprawnością intelektualną. Z testów będą mogły skorzystać także dzieci, dla których polski nie jest pierwszym językiem. Co może być bardzo pomocne dla dużej grupy dzieci z Ukrainy.

**Najważniejsze są podstawy naukowe**

Testy opierają się na procedurach od lat stosowanych w badaniach eksperymentalnych nad funkcjonowaniem poznawczym. Dzięki temu, że są sprawdzone, wiadomo, że naprawdę mierzą określone funkcje poznawcze i są dostosowane do potrzeb diagnostycznych. Jak w przypadku każdego narzędzia psychometrycznego twórcy narzędzia przeprowadzili badania normalizacyjne, żeby móc porównywać wyniki dzieci do współczesnych norm.

*Normalizacja to bardzo duże badania terenowe. Próba obejmuje szeroką grupę dzieci, różne rodzaje grup wiekowych, położenie geograficzne, duże, małe miasta, wsie. Te normy są oparte na szerokich badaniach. To ważna zaleta tych testów, że są oparte na solidnej serii badań, sprawdzających czy mierzą to, co powinny mierzyć* – tłumaczy prof. Sędek.

*To było bardzo duże przedsięwzięcie. Wraz z Instytutem Badań Edukacyjnych zbadaliśmy około 7 tysięcy dzieci. To około 14 tysięcy godzin badań. W sumie z Uniwersytetu SWPS w badaniu brało udział około 100 badaczy, po stronie IBE ponad 200. Dodatkowo, ze względu na pandemię, badania prowadzone były również w placówkach przez osoby tam zatrudnione – psychologów, pedagogów szkolnych i przedszkolnych* – dodaje dr Kaczmarek.

**Diagnoza z wykorzystaniem nowej baterii testów**

Badanie zajmuje około dwóch godzin. Test ma formułę modułową – na podstawie danych dotyczących dziecka, umieszczanych w aplikacji, np. wieku, specjalnych potrzeb, system wybiera automatycznie zestaw narzędzi do badania, odpowiednich dla danego dziecka. Zestaw wyświetla się w formie listy, ale nie ma obowiązku wykonania wszystkich testów. To psycholog decyduje, jaką część ich wykona.

*Po przebadaniu dziecka wynik jest automatycznie wyświetlany. Jest to więc skomputeryzowana, bardzo dokładna diagnoza, dodatkowo atrakcyjna graficznie dla osoby badanej. Diagnosta od razu ma gotowy opis psychometryczny, co jest dla niego dużym odciążeniem, bo przy starszych testach, musiał sam obliczyć wynik. To rozwiązanie, którego do tej pory nie było* – mówi prof. Sędek.

Dodatkowo psycholog otrzymuje postdiagnostyczne materiały, które mogą być pomocne w pracy z dzieckiem – gry edukacyjne, scenariusze zajęć, ulotki, poradniki. Dziecko może ćwiczyć, doskonalić ten rodzaj funkcji poznawczych, w których relatywnie jest słabsze.

Więcej informacji: <https://www.swps.pl/nauka-i-badania/projekty/42-projekty-naukowe/18085-opracowanie-i-upowszechnienie-narzedzi-diagnostycznych-do-oceny-zdolnosci-poznawczych-dzieci-i-mlodziezy>